

Sygn. akt. IV Ka 1182/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2015r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Żelazny

Protokolant Jowita Sierańska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015r.

sprawy **J. S.**

syna M. i H. z domu K. ur. (...) w miejscowości J.

obwinionego o czyn z art. 92 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków

z dnia 18 sierpnia 2015 r. sygn. akt V W 3333/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 30 złotych za II instancję.

Sygn.akt IV Ka 1182/15

UZASADNIENIE

J. S. został obwiniony o to, że w dniu 17 września 2014 roku około godz. 00.35 na wysokości zjazdu z autostrady (...) (153 km) na ul. (...) w kierunku W., kierując samochodem marki R. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do znaku (...)”

-tj. o czyn z art.92§1 kw

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2015r., w sprawie o sygn. akt VW 3333/14 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków:

I. uznał obwinionego J. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 92§1 kw i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę nagany;

II. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł. oraz wymierzył mu opłatę sądową w kwocie 30 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony za pośrednictwem swojego obrońcy. Obrońca zaskarżając wyrok w całości, zarzucił mu obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 7 kpk w zw. z art. 4, art. 5§2, art. 424§1i2 kpk, art. 92 i 410 kpk polegającą na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nieobiektywnej ocenie dowodów, w szczególności zeznań świadków funkcjonariuszy Policji D. T. i P. Z., którym Sąd dał wiarę i moc dowodową przy

bezzasadnym nie daniu wiary zeznaniom świadka E. S. i wyjaśnieniom obwinionego, choć te były, w przeciwieństwie do zeznań policjantów logiczne i spójne, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 kpk) przez przyjęcie, że obwiniony nie zastosował się do znaku (...).

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie obwinionego oraz zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa koszty procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew jej bowiem wywodom, Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w rozpoznawanej sprawie, dbając o wyjaśnienie wszystkich okoliczności niezbędnych dla rozstrzygnięcia. Z tak natomiast zgromadzonego materiału dowodowego, ocenionego zgodnie z regułami określonymi w art. 7 kpk, a stosowanym odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, wyprowadził trafne wnioski odnośnie sprawstwa i winy obwinionego J. S., co do przypisanego mu wykroczenia. Wniesiona apelacja i podniesione w niej argumenty prawidłowości zaś poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń podważyć nie mogły. Ustalenia Sądu I instancji tak długo bowiem pozostają pod ochroną, dopóki w złożonym środku odwoławczym nie zostanie wykazane, że przy ich czynieniu Sąd ten naruszył zasady wiedzy, doświadczenia życiowego, czy logicznego rozumowania.

Podczas gdy argumenty zawarte w apelacji stanowią jedynie polemikę z ustaleniami Sądu i sprowadzają się w istocie do ponownego przedstawienia wersji prezentowanej przez obwinionego, a do której szczegółowo odniósł się Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, dokładnie podając, dlaczego nie zasługuje ona na uwzględnienie.

Równocześnie też nie sposób przyjąć za skarżącym, że Sąd I instancji obraził treść normy sformułowanej w art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności należy wskazać, że podstawa ta może być skutecznie użyta, jeśli w sprawie pojawią się wątpliwości co do przebiegu zdarzeń, po drugie wątpliwości te muszą pojawić się po stronie Sądu orzekającego i po trzecie Sąd ten, nie podejmie działań zmierzających do ich rozwiania albo podejmując próbę ich usunięcia nie dokona tego a mimo to, wątpliwości te rozstrzygnie na niekorzyść obwinionego. Takich wątpliwości zawartych w rozumowaniu Sądu I instancji nie przekazał skarżący. A przecież koniecznym było wykazanie, że w sprawie tej wystąpiły wątpliwości i to wątpliwości Sądu, który nie podjął próby ich usunięcia, lub dokonując stosownych działań, wątpliwości te, których mimo tych czynności nie usunął, rozstrzygnął na niekorzyść obwinionego. Art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości obrony i skazanych co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanej przez ten Sąd (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2009 r., V KK 142/09, LEX nr 519641).

Z taką zaś sytuacją nie mieliśmy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. Ponieważ nie pojawiły się w niej wątpliwości, które przy tym rozstrzygnięte zostałyby na niekorzyść obwinionego. Sąd Rejonowy zupełnie trafnie i zgodnie z regułami oceny dowodów, przyjął, że to zeznania funkcjonariuszy Policji, dokonujących zatrzymania obwinionego w dniu 17 września 2014r. dają pełne podstawy do odtworzenia w oparciu o nie rzeczywistego przebiegu zdarzeń. W rozważanej sprawie nie zaistniały żadne okoliczności mogące podważać ich obiektywizm. Podjęte czynności przez świadków miały zupełnie charakter przypadkowy w ramach wykonywanych przez nich obowiązków służbowych i były reakcją na naruszenie przez uczestnika ruchu, którym okazał się z czasem obwiniony- przepisów o ruchu drogowym. Zeznania te nade wszystko cechowała spójność (wbrew stanowisku skarżącego), rzetelność w opisywaniu zdarzenia tak, co do jego czasu, miejsca, możliwości obserwacji samochodu obwinionego i w końcu przyczyn podjętej przez nich interwencji oraz zachowania samego obwinionego, w tym jego stosunku do popełnionego wykroczenia. Na marginesie tylko zaznaczyć należy, że również z zeznań żony obwinionego wynika to, na co zwracali uwagę funkcjonariusze Policji, mianowicie, że poruszali się za pojazdem obwinionego w momencie stwierdzenia faktu nie zatrzymania się przez niego przed znakiem (...). Zatem mieli oni pełną możliwość obserwacji jego zachowania. Zwłaszcza że, jak wynikało z zeznań D. T., obwiniony poruszał się pojazdem typu bus, który jest wyższy i widoczność na taki pojazd jest lepsza. Natomiast

E. S. zeznała, że pojazd policji był za nimi, choć dokładnie nie pamięta, jak był usytuowany, ale wiedziała, że widziała go w lusterku.

Dlatego Sąd I instancji nie miał żadnych przesłanek ku temu, by odmówić wiarygodności zeznaniom funkcjonariuszy i nie widzi ich Sąd Okręgowy. Tym bardziej, że zupełnie niezrozumiały jest argument apelacji, by o niewygodności tych zeznań miało świadczyć to, jakoby policjanci w swoich zeznaniach twierdzili, iż w samochodzie obwinionego w ogóle nie zapaliły się światła stop. Podczas gdy, zdaniem skarżącego, światła te zapalają się nie tylko wówczas, gdy samochód się zatrzyma, ale w zasadzie, przy każdym użyciu hamulca. Zaś dojazd z drogi (...) do drogi krajowej nr (...) w B. jest kręty i wymaga od kierowcy zmniejszenia prędkości. Rzecz w tym jednak, że funkcjonariusze Policji w swoich zeznaniach odnosili się jedynie do nie zatrzymania się przez obwinionego przed znakiem (...), a co za tym idzie do faktu nie świecenia się światła stop w jego pojeździe w tym właśnie momencie.

Wobec tego natomiast, że apelację obwinionego skierowana była co do winy, a taką zgodnie z treścią art. 447§1 kpk (stosowanym odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia) uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku, Sąd Okręgowy zważył też, czy kara wymierzona obwinionemu za przypisany mu czyn nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Wymierzona obwinionemu kara nagany takiej cechy nie mogła posiadać, jako kara najłagodniejszego rodzaju przewidziana nie tylko za wykroczenie przypisane obwinionemu, ale ogólnie w katalogu kar przewidzianych w Kodeksie wykroczeń.

Nie znajdując więc podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparto na art. 636 kpk w zw. z art. 119 kpw, natomiast o opłacie na art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.